



RAPORT: BADANIE POTRZEB TECHNOLOGÓW 2023

COSMETOSAFE CONSULTING SP. Z O.O.

KWIECIEŃ 2023 R.



SPIS TREŚCI

Informacje o badaniu.....	3
Wstęp.....	6
Charakterystyka branży kosmetycznej w Polsce.....	7
Unikalna charakterystyka branży.....	7
Status Legislacyjny.....	7
Rola konsumenta.....	8
Pandemia w odwrocie, ale jej skutki wciąż z nami.....	9
Na styku dwóch płyt tektonicznych, czyli jak odnaleźć się w oczekiwaniach klienta.....	10
Składniki kosmetyczne.	11
Współpraca z dostawcami – czyli przyszedłem po prośbie.....	14
Regulacyjny roller coaster.....	15
Zielony ład w opinii technologów produktów kosmetycznych.....	18
Nakład pracy związany ze zmianami regulacyjnymi.....	19
Czy to wciąż ten sam produkt – czyli nieustanne Reformulacje.....	20
Przygotowanie do zmian regulacyjnych.....	21
Sposób pracy technologów.....	22
Dokumentacja w firmie.....	23
Monitoring legislacyjny.....	25
Narzędzia wykorzystywane w pracy technologa – czyli excel rządzi.....	26
Podsumowanie.....	28

INFORMACJE O BADANIU

- II tura badania CosmetoSAFE Consulting została zrealizowana w dniach 24.01-27.03.2023 przez Communicatio PR metodą wywiadów on-line (CAWI) na panelu internetowym Webankieta.
- Celem badania było określenie, jakie są największe obecnie wyzwania w pracy technologów kosmetycznych.
- W ramach badania przeprowadzono 99 ankiet z pracownikami działów badawczo-rozwojowych (R&D) z branży kosmetycznej.
- Ankiety zostały skierowane w pierwszej kolejności do krajowych firm kosmetycznych o różnym stopniu rozwoju i wielkości firmy (duże przedsiębiorstwa, jak również małe podmioty gospodarcze; firmy o długoletnim stażu na rynku oraz startupy). W dalszym etapie prośbę o wypełnienie ankiet kierowano poprzez mailing i/lub newsletter organizacji branżowych: Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Kosmetycznego i Detergentowego oraz Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego. Za wsparcie obu organizacjom bardzo dziękujemy.
- Ponad 50% ankietowanych stanowiły osoby pracujące na stanowisku: Dyrektor, Kierownik, Manager działu R&D, Starszy specjalista, ekspert R&D.
- Ponad 70% badanych pracuje na stanowisku ponad 3 lata, a 55% ponad 5 lat.
- 51% respondentów pracuje w firmach wprowadzających rocznie do obrotu ponad 50 kosmetyków, a kolejne 25% w firmach wdrażających ponad 20 kosmetyków rocznie.
- 79% respondentów pracuje w firmach, które świadczą usługi produkcji kontraktowej (private label), przy czym 57% ankietowanych deklarowało również świadczenie usług recepturowania na zlecenie.
- Wyniki porównano z I turą badania, zrealizowaną w dniach 23.04-08.05.2020, w ramach której przeanalizowano 102 ankiety przedsiębiorców z branży kosmetycznej.

Jakie stanowisko w firmie aktualnie zajmujesz?

Dyrektor/Kierownik/Manager działu R&D	35,1%
Starszy Technolog	16,7%
Technolog	3,5%
Młodszy Technolog	6,1%
Specjalista ds. dokumentacji	11,4%
Specjalista ds. badań	4,4%
Laborant	0,9%
Inne, jakie: Starszy Specjalista R&D; Młodszy specjalista grupy technologicznej; Kierownik laboratorium; Młodszy Specjalista ds. R&D; Project Manager; Inżynier produktu; Technolog opakowań; Technolog / Dział zakupów; Specjalista ds. Planowania i Rejestracji; Ekspert R&D	13,2%

Doświadczenie na danym stanowisku:	
< 1 rok	11,1%
1-2 lata	13,1%
3-4 lata	21,2%
5-10 lat	29,3%
>10 lat	25,3%

Jaka jest średnia liczba nowych wdrożeń w Twojej firmie?	
< 10 kosmetyków rocznie	6,1%
11 ÷ 20 kosmetyków rocznie	18,2%
21 ÷ 50 kosmetyków rocznie	24,2%
51 ÷ 101 kosmetyków rocznie	16,2%
>101 kosmetyków rocznie	35,4%

WSTĘP

Od końca 2019 roku firmy produkujące kosmetyki żyją w trybie ciągłej zmiany. Pierwsze utrudnienia na rynku odczuwalne były jeszcze przed tym, jak pandemia oficjalnie dotarła na terytorium Polski.

Utrudnienia w bieżącym funkcjonowaniu spowodowane lockdownami, absencją pracowników z powodu choroby lub konieczności opieki nad innymi członkami rodziny, niedobór surowców, zaburzone łańcuchy dostaw, a także trudności w utrzymywaniu relacji biznesowych sprawiły, że na przestrzeni ostatnich trzech lat długofalowe strategie działania zamieniliśmy na agilowy model zarządzania. Także w obszarze technologii tworzenia produktu.

Jak dziś funkcjonują działy R&D w branży kosmetycznej? Z jakimi wyzwaniami się mierzą? Co utrudnia, a co ułatwia ich pracę? Tym aspektem przyjrzelśmy się w zespole CosmetoSAFE Consulting w II Turze Badania Potrzeb Technologów, do lektury którego Państwa zapraszamy!

DR INŻ. IWONA BIAŁAS

Safety Assessor/CEO
CosmetoSAFE Consulting



CHARAKTERYSTYKA BRANŻY KOSMETYCZNEJ W POLSCE

Zanim przejdziemy do szczegółowego omawiania wyników badania, zwróćmy uwagę na kilka kwestii, charakteryzujących branżę kosmetyczną w Polsce, które ułatwią nam analizę uzyskanych odpowiedzi.

UNIKALNA CHARAKTERYSTYKA BRANŻY

Branża kosmetyczna w Polsce posiada swój unikalny charakter wśród krajów Unii Europejskiej: cechuje nas duże rozdrobnienie rynku. Z drugiej strony naszymi największymi atutami są:

- duża elastyczność i umiejętność dostosowania się do zmian: trendów, ale także wymagań legislacyjnych;
- bogate zasoby ludzkie i maszynowe pozwalają konkurować z firmami produkcyjnymi innych krajów unijnych.
- Jesteśmy aktualnie 5-tym rynkiem kosmetycznym w UE: w krajowym obrocie istotną część oferty rynkowej stanowią produkty rodzime (co w porównaniu z innymi rynkami jest swego rodzaju ewenementem), z drugiej strony eksport kosmetyków zyskuje coraz większe znaczenie.

Na rodzimym rynku obserwujemy stosunkowo krótki cykl życia produktów, ciągle pojawiają się nowe kosmetyki, co jest oczywiście efektem oczekiwań konsumenckich. Z drugiej jednak strony rotacje produktowe są wymuszane przez retailerów, którzy często sami ustalają wymogi jakościowe czy koncepcyjne dla produktów, jakie oferują na półkach swoich sklepów. Nie zapominajmy również o coraz większym znaczeniu e-commerce w sprzedaży kosmetyków.

STATUS LEGISLACYJNY

Aktualnie obowiązujące *status quo* legislacyjny funkcjonuje już od 10 lat (w 2013 roku wdrożono w pełni rozporządzenie kosmetyczne: Rozp. (UE) nr 1223/2009 wraz z całkowitym zakazem stosowania testów na zwierzętach).

Niemniej jednak od dawna dyskutowana jest adekwatność prawa względem aktualnych praktyk czy trendów rynkowych. Jednocześnie obserwujemy skokowy wzrost zmian w europejskiej legislacji składnikowej. Coraz większe znaczenie dla wyglądu rynku ma również presja konsumencka w zakresie wymogów bezpieczeństwa stosowania chemikaliów, a także względy środowiskowe.

Tylko w 2022 roku zmiany w zakresie uregulowania statusu składników kosmetycznych oraz implementacji zmian klasyfikacji chemikaliów (substancje CMR) zostały wdrożone dla ponad 30 substancji!

Oprócz zmian już usankcjonowanych prawnie branża musi stale monitorować postęp toczących się prac legislacyjnych, których skutki odczujemy w najbliższej przyszłości. Reformulacje, wymiany składnikowe są dziś codziennością, jeśli nie znaczną częścią pracy technologów.

Zapowiadane od 2019 roku zmiany w ramach unijnej koncepcji Zielonego Ładu wiążą się dziś z ogromnymi zmianami w legislacji około sektorowej (m.in. legislacja chemiczna, środowiskowa i inne). Skala projektowanych i już wdrażanych zmian jest więc dziś nieporównywalna z żadnym wcześniejszym okresem w historii.

ROLA KONSUMENTA

W ciągu ostatniej dekady zmieniła się także percepcja konsumenta i oczekiwania względem kosmetyków. Przeszliśmy swego rodzaju transformację - od zachłyśnięcia się nowymi technologiami, możliwościami syntezy chemicznej czy biotechnologicznej - przez pasmo chemofobicznych założeń marketingowych typu *free of* - do koncepcji zrównoważonego rozwoju, dbania o zdrowie i środowisko.

Oczekiwania konsumentów wymagają od firm niesamowitej elastyczności, otwartości na nowe koncepcje, a jednocześnie prawo zobowiązuje nas do posiadania dowodów na deklarowane działanie kosmetyków. To na dziale R&D oraz działach marketingu ciąży obowiązek poszukiwania innowacji, ale także pozyskiwania informacji w łańcuchu wartości. Lista wymogów w zakresie dossier surowcowego, czy opakowaniowego wydłuża się w zastraszającym tempie.

Do powyższego zestawu wymagań należy jeszcze dołożyć doświadczenia lat 2020 i 2021, których skutki do dziś wpływają na nasze funkcjonowanie, a także aktualną sytuację geopolityczną i wojnę w Ukrainie, co również odbija się na funkcjonowaniu branży w Polsce.

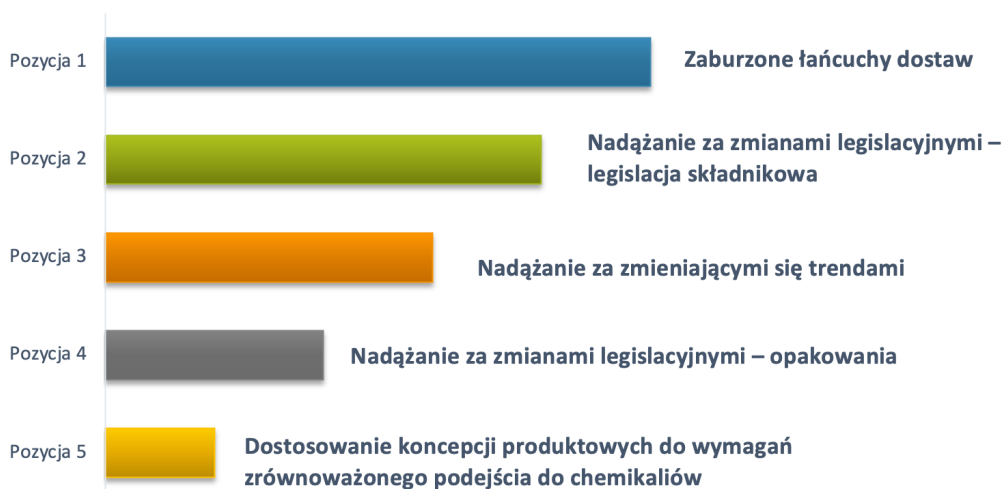
PANDEMIA W ODWROCIE, ALE JEJ SKUTKI WCIAŻ Z NAMI

Na wstępie naszej ankiety zapytaliśmy o to, jak technolodzy odnajdują się w aktualnej rzeczywistości. Jakie są ich zdaniem główne potrzeby i bolączki w codziennej pracy.

Poprosiliśmy ankietowanych o uszeregowanie aktualnych wyzwań w skali od najważniejszego (pozycja 1) do najmniej istotnego (pozycja 5). Pierwszą trójkę wyzwań w pracy technologów stanowią dziś nadal zaburzone łańcuchy dostaw (37% ankietowanych uznało problem za najważniejszy), nadążanie za zmianami legislacyjnymi obszarze składników (39% ankietowanych uplasowało wyzwanie na pozycji 2, a 35% na pozycji 1!) oraz dostosowywanie produktów do zmieniających się trendów rynkowych. Widać więc, że w obszarze R&D wciąż mocno odczuwalne są pandemiczne reperkusje, które od ponad trzech lat kształtują i zmieniają sposób funkcjonowania branży kosmetycznej w Polsce i Europie.

Z odpowiedzi respondentów wyłania się trend wskazujący, że innowacyjność i nadążanie za trendami, w dzisiejszych realiach, musi ustąpić miejsca bieżącym problemom związanym z utrzymaniem ciągłości produkcji oraz nadążaniem za zmianą legislacyjną.

Największe wyzwania w pracy technologa w kolejności od najważniejszego do najmniej ważnego



Dominanta odpowiedzi w 5 stopniowej skali szeregowania, n = 99

Wśród wskazywanych w indywidualnych odpowiedziach wyzwań, szczególnie widoczne były te w obszarach zmian regulacyjnych, oczekiwań klienta, standardów codziennej pracy, współpracy z dostawcami oraz oczywiście surowców. Wszystkie one, co zrozumiałe, zazębiają się, ale z racji pogłębionych pytań, zdecydowaliśmy się na opisanie każdego z tych obszarów oddzielnie.

NA STYKU DWÓCH PŁYT TEKTONICZNYCH, CZYLI JAK ODNALEŹĆ SIĘ W OCZEKIWANIACH KLIENTA

Okazuje się, że jednym z największych wyzwań w pracy technologa są oczekiwania klientów. Część respondentów charakteryzuje je jako „nierealne” - nie zawsze spójne z praktyką rynkową i aktualnym stanem wiedzy.

W odpowiedziach badanych widać, że czują wyraźną presję na niską cenę i szybkość wdrożenia produktu. Spotykają się też z brakiem zrozumienia jakże dynamicznego środowiska regulacyjnego. Co ciekawe nacisk na szybkie wprowadzenie produktu do obrotu paradoksalnie wcale nie idzie w parze z tempem prac nad tworzeniem założeń produktowych kosmetyku i jego recepturowaniem. A w ostatnich latach ten proces wręcz znacząco się wydłużył.

Wpływają na to zwłaszcza następujące czynniki po stronie klienta (odpowiedzi ankietowanych):

- brak sprecyzowanej wizji produktu, przez co jest on wielokrotnie zmieniany,
- oczekiwanie niskiej ceny przy jednoczesnych bardzo mocnych deklaracjach skuteczności działania,
- chęć stworzenia produktów naturalnych, ale o identycznych parametrach aplikacyjnych/teksturze jak produkty zawierające np. silikon, syntetyczne składniki filmotwórcze, itp.,
- brak wiedzy nt. regulacji prawnych, wymagań dot. terminów wdrożeń i bagatelizowanie testów stabilności i kompatybilności produktów.

W odpowiedziach naszych respondentów widać także jak bardzo na oczekiwania klientów wpłynęło tworzenie i upowszechnienie tzw. czarnych list składników, które w wielu przypadkach nie mają racjonalnego i naukowego uzasadnienia. Mimo tego podążają za nimi zarówno konsumenci, detaliści, jak i producenci kosmetyków.

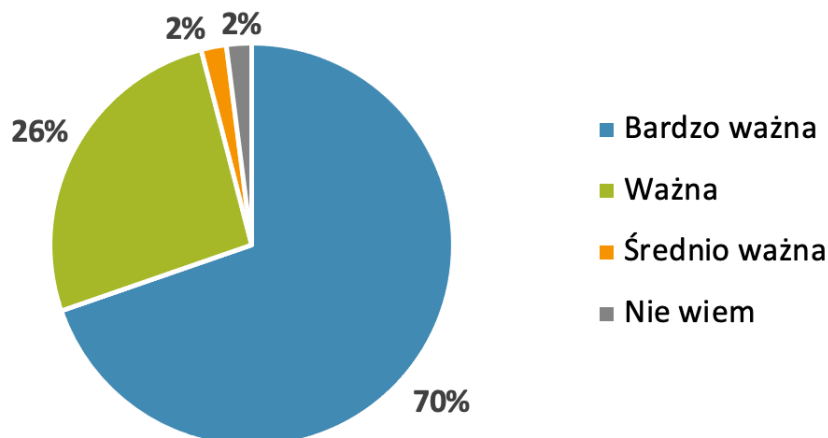
Tymczasem tzw. *black listy*, zdaniem technologów, znacząco ograniczają możliwości recepturowania. Zjawisko potęgowane jest przez duże sieci handlowe, które tworzą własne listy - ograniczając możliwość stosowania niektórych substancji, mimo że są one dopuszczone do stosowania przez prawo europejskie.

SKŁADNIKI KOSMETYCZNE

Tematem, który wśród technologów budzi najczęściej emocji są **OCZYWIŚCIE** surowce kosmetyczne. W tym obszarze respondenci zwracali uwagę przede wszystkim na kwestie, które na przestrzeni ostatnich trzech lat są języczkiem uwagi dla całej branży:

1. Braki surowcowe powodują konieczność szybkiego znajdowania zamienników już w trakcie procesu produkcji. Konsekwencją są z kolei zmiany w dokumentacji produktowej, oznakowaniu produktów, opakowaniach, notyfikacji.
2. Inną kwestią jest niestabilność cen surowców i ich dostaw, co właściwie uniemożliwia przewidywania dokładnych kosztów produktów w dłuższym okresie.
3. Ocena zgodności surowców z aktualnymi obostrzeniami regulacyjnymi czy określonymi parametrami jakościowymi i dobieranie ewentualnych zamienników.

Na ile ważna w projektowaniu receptur jest dla Ciebie kwestia stosowania zamienników surowców?





4. Poza problemami z dostępnością określonych surowców na rynku jako kluczowe w zakresie portfolio surowcowego ankietowani podkreślali rolę wymogów *black list*:
- dodatkowe wymogi klientów sieciowych, „bardziej restrykcyjne niż aktualna legislacja”
 - listy składników zakazanych nie są statyczne, obserwujemy ich ciągłe rozszerzanie,
 - obserwowane jest także silne spersonalizowanie *black list* w odniesieniu do poszczególnych rynkowych graczy (każdy duży klient zlecający produkcję kosmetyków, czy sieci handlowe tworzą swoje własne kryteria jakościowe), jak również widoczne różnice w wymogach danego kraju.

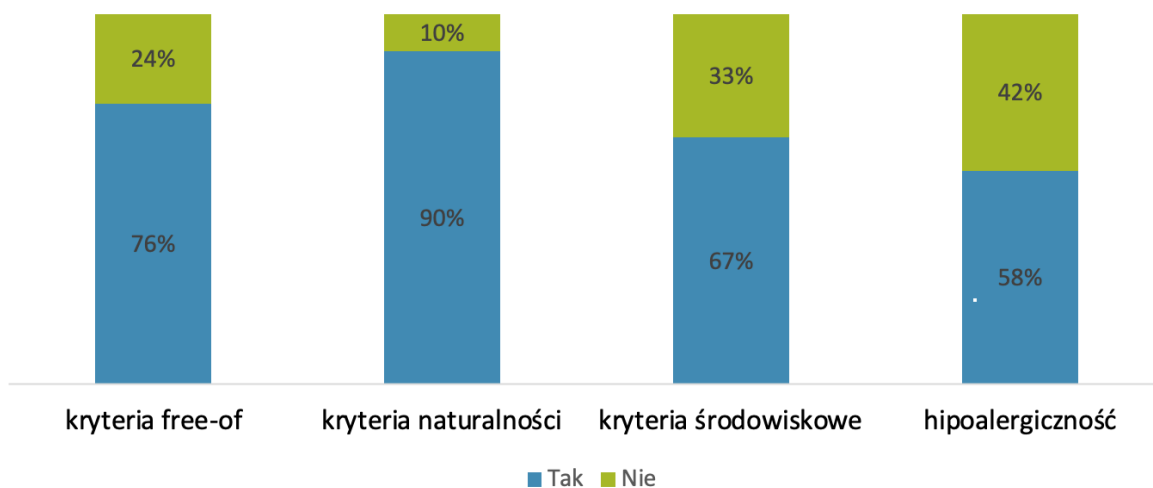
Dodatkowe, pozaregulacyjne wymogi jakościowe dla surowców kosmetycznych są istotnym problemem praktycznym. Poza standardowo wymaganymi dokumentami dotyczącymi identyfikacji, bezpieczeństwa stosowania i przechowywania surowców, ich jakością mikrobiologiczną, czy fizykochemiczną musimy dzisiaj „gromadzić” znacznie więcej informacji o surowcach.

Wymaga to pozyskania konkretnych informacji, które w „standardowych” dokumentach surowcowych nie są dostępne. Różny sposób prezentowania danych, specyficzny obieg dokumentów, a także czasami brak świadomości dostawców w zakresie wymogów jakościowych dla surowców powoduje to, że technolodzy dzisiaj znaczną część czasu poświęcają na gromadzenie i przetwarzanie informacji surowcowych.

Sprawdziliśmy, czy nasi badani mają jasno sprecyzowane kryteria jakościowe w swoim portfolio surowcowym. Pogrupowaliśmy je w 4 intuicyjne kategorie. Zdecydowanie najbardziej popularne są kryteria naturalności (90%) i „free of” (76%). Kryteria środowiskowe są stosowane przez 67% ankietowanych, a kryteria hipoalergicznosci – 58%.

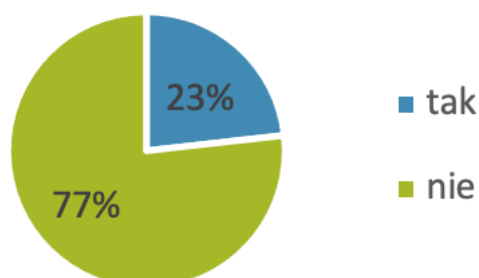
Czy w portfolio surowcowym masz jasno określone kryteria jakościowe?

Czy posługujesz się następującymi wymaganiami?



Jak natomiast wygląda sposób prowadzenia kontroli jakościowej surowców? Jedynie 23% badanych wskazało, że prowadzi ją w sposób zautomatyzowany.

Czy kontrolę jakościową surowców pod tym względem prowadzisz w sposób zautomatyzowany?



WSPÓŁPRACA Z DOSTAWCAMI – CZYLI PRZYSZEDŁEM PO PROŚBIE

Niedobór surowców kosmetycznych spowodowany m.in. zaburzeniami w łańcuchach dostaw na całym świecie doprowadził do sytuacji, w której dziś to dostawcy dyktują warunki współpracy z firmami kosmetycznymi. Kooperacja z dostawcami surowców to obszar, który powracał w wielu pytaniach, jako jedno z największych wyzwań w pracy technologów.

Dlaczego ta relacja jest taka wymagająca?

Jednym z głównych zastrzeżeń, jakie padały wobec dostawców surowców jest brak informacji o decyzjach firmy i planowanych reakcjach na zmiany regulacyjne. Dostawcy wprowadzają zmiany w portfolio surowcowego na ostatnią chwilę, nie informując kontrahentów wcześniej o tym, jakie kroki planują. Według firm optymalnym rozwiązaniem tej kwestii byłoby przygotowanie drzewek decyzyjnych, pokazujących co dostawca planuje, jeśli zmiany zajdą w konkretnym wymiarze.

Zdaniem ankietowanych "dostawcy surowców wolno reagują na zmiany legislacyjne, jeszcze wolniej wprowadzają zmiany w dokumentacji. Co więcej trzeba się o nią wielokrotnie dopominać, podobnie jak o próbki zamienników".

Innym trudnym aspektem w relacji dostawca – technolog jest dokumentacja surowcowa. Klienci firm produkcyjnych oczekują często zdecydowanie dokładniejszych danych niż dostarcza firma dystrybucyjna. Bardzo często brakuje kluczowych dla technologów danych, dokumenty wysyłane są z opóźnieniem, a o wszystkie aktualizacje trzeba się osobiście dopominać.

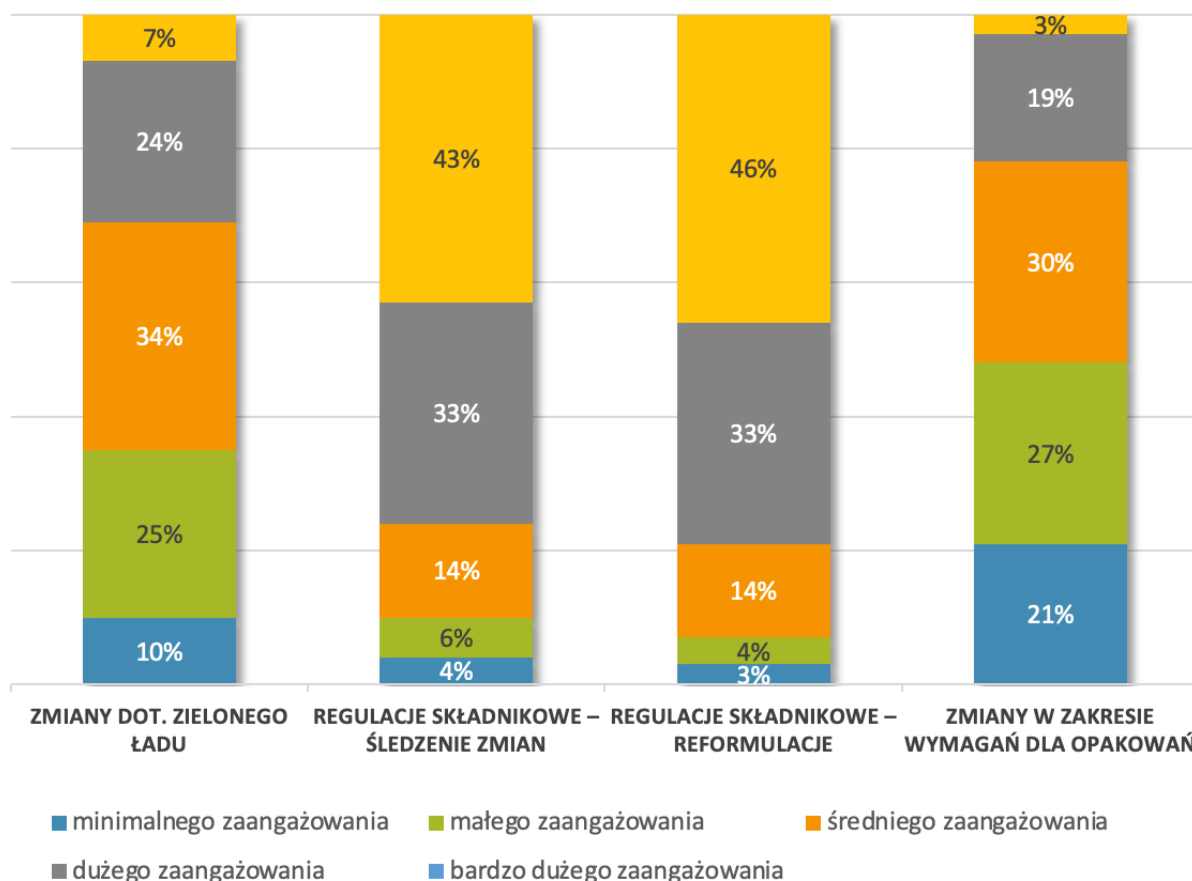
Z opinii naszych badanych wynika, że tym, co zdecydowanie utrudnia pracę z dokumentacją surowcowa jest brak jednolitej „formatki” w zakresie przekazywanych informacji. Każda firma pracuje na innym wzorze dokumentacji, posługuje się innymi danymi i w inny sposób je prezentuje. Praca na danych od kilku dostawców jest w związku z tym bardzo czasochłonna.

REGULACYJNY ROLLER COSTER

Ostatnia dekada na rynku produkcji kosmetyków to regulacyjny roller coster, w którym co chwilę słyszymy o kolejnych poddawanych w wątpliwość składnikach kosmetycznych. Nie dziwi więc, że w codziennej pracy technologów najwięcej zaangażowania wymagają właśnie regulacje składnikowe. Według 76% badanych dużego lub bardzo dużego zaangażowania wymaga śledzenie zmian regulacyjnych, a wg. 79% reformulacje produktów związane z tymi zmianami.

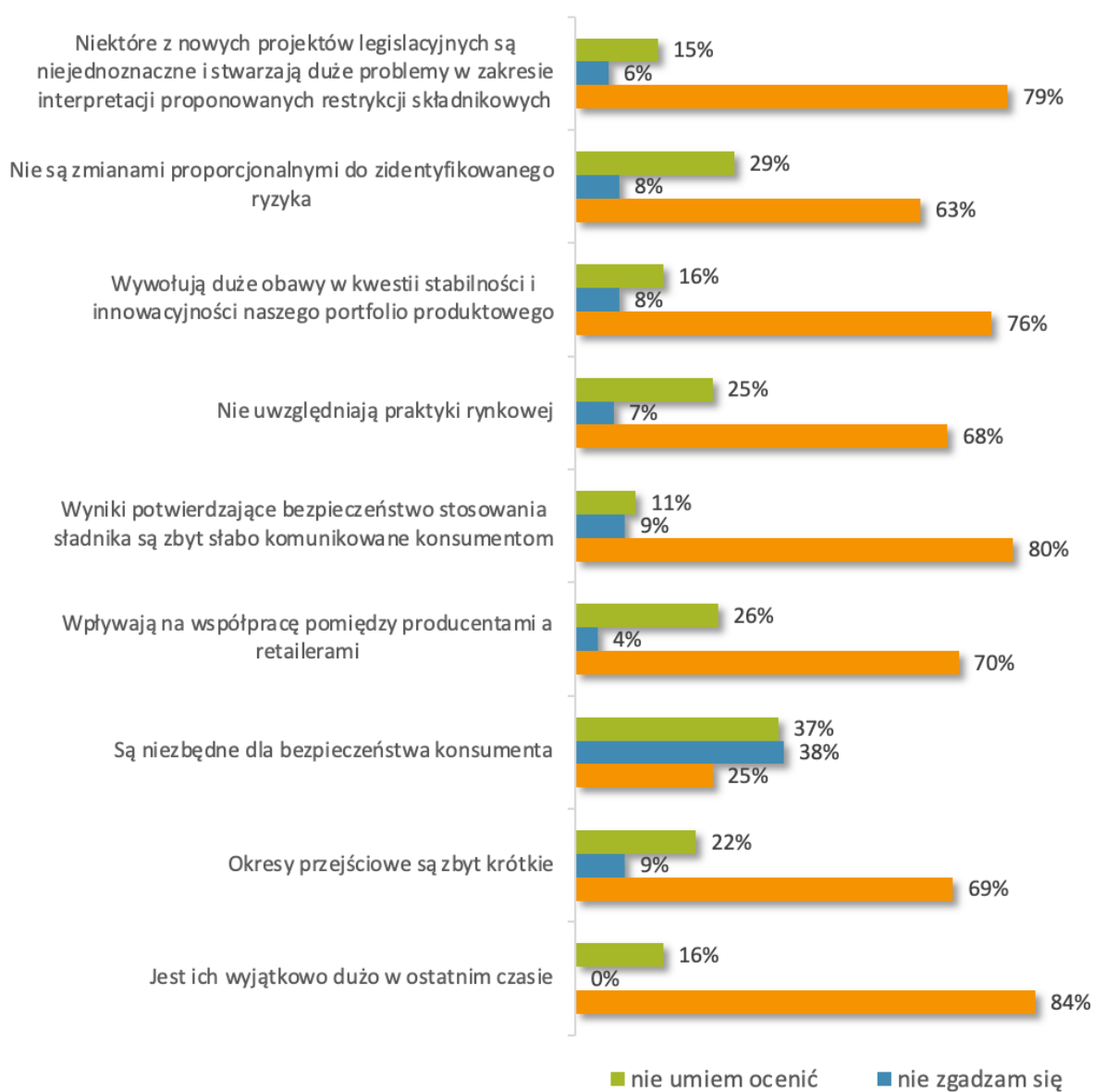
Wyzwanie, do którego branża przygotowuje się już od kilku lat to także legislacja dotycząca Zielonego Ładu. Ta kwestia obecnie znajduje się jednak wciąż w okolicy połowy skali zainteresowania technologów i działów R&D.

Jakiego zaangażowania wymagają od Ciebie zmiany regulacyjne w poniższych obszarach?



Ocena zmian legislacyjnych przez technologów nie pozostawia złudzeń. 84% badanych uważa, że w ostatnim czasie tych zmian jest wyjątkowo dużo. 69% zauważa, że okresy przejściowe na wprowadzenie nowych regulacji są zbyt krótkie, a 79% zwraca uwagę, że część nowych projektów legislacyjnych jest niejednoznaczna i stwarzają one duże problemy w zakresie interpretacji proponowanych restrykcji składnikowych oraz ich implikacji praktycznych.

Z którymi stwierdzeniami dot. ostatnich i planowanych zmian w regulacjach składnikowych się zgadzasz?



Z kolei 70% badanych podkreśla, że wpływają one negatywnie na współpracę pomiędzy producentami, a retailerami. Jednocześnie w opinii technologów aktualne zmiany legislacyjne nie są zmianami proporcjonalnymi do zidentyfikowanego ryzyka (tak twierdzi 63% badanych). Wywołują one duże obawy w kwestii stabilności i innowacyjności portfolio produktowego (76%) i nie uwzględniają praktyki rynkowej (68%).

Z kolei w sytuacji, gdy składnik poddawany ponownej ocenie bezpieczeństwa przez Komitet SCCS okaże się bezpieczny – wyniki/wnioski potwierdzające bezpieczeństwo stosowania składnika są zbyt słabo komunikowane konsumentom (80%). Doprowadza to do sytuacji, w której nawet bezpieczny składnik jest wycofywany z rynku przez krążące w sieci mity konsumenckie i presję kupujących.

Przykładów takich działań i pozycji w różnych *black listach* bez liku: chociażby dwutlenek tytanu, parabeny, związki glinu, chemiczne filtry UV, itp.

W ostatnim czasie obserwujemy dużą liczbę zmian, ale także zmiany legislacyjne nie do końca jednoznaczne, bądź w naszej - CosmetoSAFE - opinii zrozumiałe.

Przykłady?

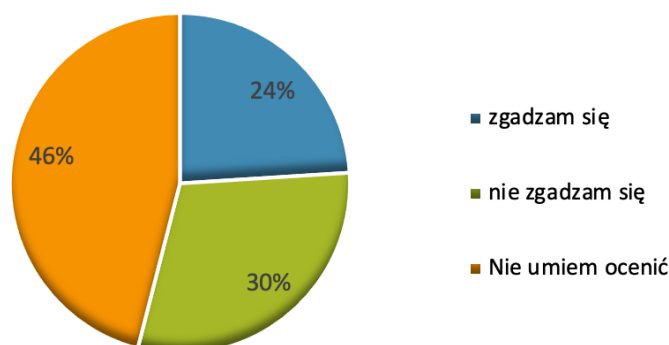
1. Praktyczne rozwiązania w zakresie monitoringu zawartości oraz ewentualnych metod referencyjnych związanych ze zmianą preambuły do aneksu V w zakresie oznakowania „uwalnia formaldehyd” dla donorów formaldehydu (Rozp. (UE) nr 2022/1181)
2. Interpretacja zapisów w zakresie ekspozycji na promieniowanie UV w odniesieniu do restrykcji dla Methyl-N-methylantranilate (Rozp. (UE) nr 2022/135)
3. Wprowadzony zakaz stosowania INCI: Methyl Salicylate w produktach dla dzieci < 6 roku życia (Rozp. (UE) nr 2022/1531)
4. Dytlenek tytanu – oczekujemy konsekwencji unieważnienia Rozp. (UE) nr 2020/217 ws. klasyfikacji TiO₂ jako substancji rakotwórczej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, decyzję TSUE opublikowano 23.11.2022
5. Wszyscy pamiętamy zawirowania rynkowe związane z zakazem stosowania lilialu, w chwili obecnej oczekujemy publikacji rozporządzenia zakazującego stosowania teofiliny (planowana publikacja ok. połowy 2023 roku, a już wiemy, że zakaz będzie obowiązywał od grudnia b.r.!)
6. Chyba jednak największe obawy wzbudza oczekiwana w niedalekiej przyszłości publikacja rozporządzenia w zakresie rozszerzenia wymagań indywidualnego oznakowania alergenów zapachowych – gdzie aktualna lista 24 substancji zostanie uzupełniona o kolejne ponad 50 pozycji!

ZIELONY ŁAD W OPINII TECHNOLOGÓW PRODUKTÓW KOSMETYCZNYCH

Zielony Ład jest już faktem i chociaż ciągle trwają prace nad jego ostateczną formułą i regulacjami dla konkretnych obszarów, to już dziś wiemy, że jego wpływ na sektor kosmetyczny będzie ogromny. Firmy kosmetyczne odczują go na każdym praktycznie poziomie prowadzenia biznesu.

Jednak z perspektywy badanych przez nas technologów sytuacja dziś nie jest jeszcze jednoznaczna. 46% badanych nie umie przewidzieć, jaki będzie wpływ Zielonego Ładu na konkurencyjność branży kosmetycznej. 30% ocenia go raczej negatywnie, a tylko niespełna ¼ badanych widzi pozytywne we wprowadzeniu nowych regulacji.

Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem, że Zielony Ład pozytywnie wpłynie na innowacyjność i konkurencyjność w branży



Według respondentów badania istnieje duże ryzyko, że na rynku zostaną tylko podmioty o globalnym zasięgu działania, gdyż małe podmioty nie będą w stanie sprostać zakresowi i tempu proponowanych zmian. Z tym stwierdzeniem zgadza się 43% badanych, a 49% nie umie dziś tego ocenić.

To, co widać na pewno to fakt, że wprowadzenie zasad *Green Deal* wpłynie na cały cykl projektowania i życia kosmetyku (91%). Będzie związane z dużym nakładem pracy po stronie firm (tak uważa 91% badanych) oraz dużym nakładem finansowym (84%).

61% badanych potwierdza, że w ich odczuciu najbardziej zauważalne będą zmiany związane z legislacją składnikową, a 49% uważa ponadto, że będą to zmiany w zakresie opakowań.

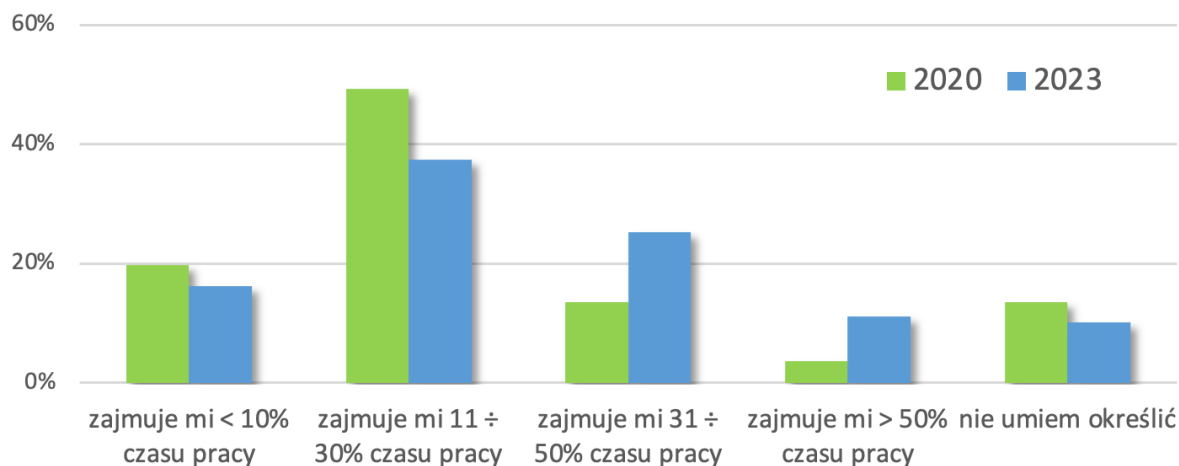
Z którymi stwierdzeniami dot. wpływu regulacji związanych z Zielonym Ładem na rynek kosmetyczny w Polsce się zgadzasz?



NAKŁAD PRACY ZWIĄZANY ZE ZMIANAMI REGULACYJNYMI

Jak wspomnieliśmy wcześniej, praca technologa w dzisiejszych realiach to w dużym stopniu zarządzanie zmianą. Zapytani o to, ile czasu zajmuje im praca nad reformulacjami produktów i dostosowaniem receptur do zmian legislacyjnych, technolodzy wskazali zdecydowanie większe zaangażowanie w tego typu działania w stosunku do roku 2020: dla 10% ankietowanych aktualizacje produktowe dzisiaj zajmują ok. 50% czasu pracy (w 2020 roku takiej odpowiedzi udzieliło niecałe 4% ankietowanych); dla ¼ osób jest to od 30 do 50% czasu (odpowiedziało tak prawie 2-krotnie więcej niż w 2020 roku).

Jak oceniasz aktualny nakład pracy związany z reformulacjami, dostosowaniem do zmian prawnych?

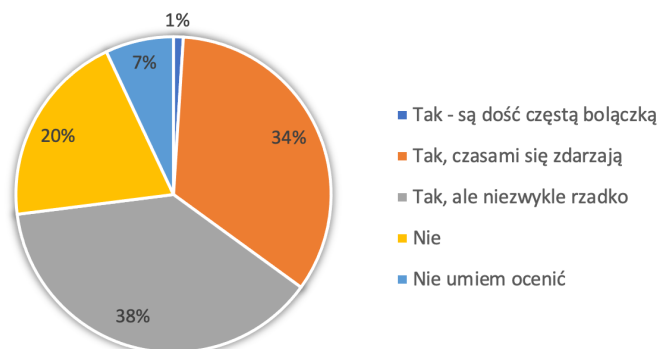


CZY TO WCIĄŻ TEN SAM PRODUKT – CZYLI NIEUSTANNE REFORMULACJE

Zapytaliśmy czy w firmach zdarzają się sytuacje, gdy konieczność reformulacji (wynikająca ze zmian prawnych) zostaje zidentyfikowana zbyt późno, np. dopiero w momencie ich wejścia w życie lub gdy jest już zbyt późno na wdrożenie zmian. 73% respondentów odpowiedziało twierdząco, co napawa niepokojem, jednakże sytuacje takie u większości ankietowanych nie są częstą bolączką (takiej odpowiedzi udzieliło jedynie 1% badanych). Czasami zdarzają się one u 34% badanych, z kolei niezwykle rzadko – u 38% badanych. 20% respondentów odpowiedziało, iż zbyt późne działania się im nie zdarzają.

Wynik ten sumarycznie napawa optymizmem – jak dotąd – pomimo skali wdrażanych zmian technolodzy są w stanie zareagować adekwatnie i w odpowiednim czasie na wprowadzane zmiany prawne.

Czy w Twojej firmie zdarzają się sytuacje, gdy konieczność reformulacji (wynikająca ze zmian prawnych) zostaje zidentyfikowana zbyt późno?



PRZYGOTOWANIE DO ZMIAN REGULACYJNYCH

Ankietowani technolodzy deklarują odpowiednią reakcję swoich działów na wprowadzane zmiany. Pamiętajmy jednak, że przed nami:

- wdrożenie legislacyjnego combo związanego z założeniami Zielonego Ładu (rewizja rozporządzeń REACH, CLP, jak również rozporządzenia kosmetycznego);
- obserwujemy intensyfikację prac Europejskiej Agencji Chemikaliów nad klasyfikacją substancji (coraz więcej substancji zgodnie z art. 15 Rozp. 1223/2009 trafia na listę zakazanych substancji);
- zmiany w zakresie przeciwdziałania greenwashingowi wymuszają odpowiedzialne podejście do kreowania produktów jako całości i odpowiednich deklaracji marketingowych w tym zakresie;
- nowe obowiązki w zakresie opakowań;
- wejście w życie przepisów związanych odpowiednim zarządzaniem i oznakowywaniem dla mikroplastików, zakazem stosowania silikonów cyklicznych;
- coraz większe znaczenie względów środowiskowych dla funkcjonowania branży – nowe obowiązki, nowe daniny, ograniczenia składnikowe;
- toczący się od ponad 10 lat proces aktualizacji strategii UE w zakresie bezpieczeństwa stosowania alergenów zapachowych w kosmetykach w ostatnim czasie wykrył w formę projektu zmiany rozporządzenia kosmetycznego... W tym roku oczekiwana jest publikacja aktu prawnego, który na pewno spowoduje duże zamieszanie i ... będzie skutkował kolejnymi reformulacjami.

Sprawdziliśmy również, jak nasi badani czują się przygotowani w ostatniej kategorii zmian, czyli rozszerzenia listy alergenów zapachowych wymagających indywidualnego oznakowania. Tylko 2% badanych czuje się bardzo dobrze przygotowana do nowych regulacji, a aż 57% badanych określa swój stopień gotowości jako słaby lub bardzo słaby.

Z czego to wynika?

Jak zauważają respondenci „w kwestii nadchodzących zmian dotyczących alergenów trudno się na cokolwiek przygotować nie znając dokładnie „zawartości” dokumentów poszczególnych surowców zapachowych.

Jest to ogromna zmiana, bo dotyczyć będzie praktycznie wszystkich produktów w portfolio. Dlatego bardzo trudno przewidzieć, jak zmieni się skład i jak to wpłynie na całość produktu”.

SPOSÓB PRACY TECHNOLOGÓW

W grupie badanych przez nas technologów padło dużo uwag w zakresie standardów ich codziennej pracy. Technolodzy na co dzień spotykają się z szeregiem oczekiwań, które koncentrują się wokół następujących kwestii:

- Szybkiego i kreatywnego tworzenia nowych receptur, zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju,
- Sprawnego wdrażania zmian w produktach gotowych, jeśli sytuacja tego wymaga,
- Ciągłe poszukiwanie innowacji, przy ograniczaniu składników,
- Różnorodne ograniczenia i obostrzenia na poszczególnych rynkach, a także różne wymogi recepturowe przyjmowane przez każdego z klientów kontraktowych,
- czy detalistów.

Mając na uwadze te oczekiwania technolodzy wskazują na szereg problemów, jakie napotykają w swojej aktywności. Wśród najczęściej powtarzanych indywidualnych odpowiedzi ankietowanych znalazły się:

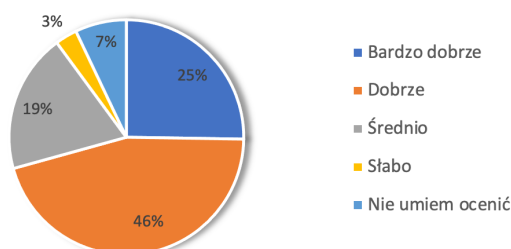
- poszukiwanie dokładnych zamienników z poziomu dokumentacji produktowej/surowcowej;
- zaburzony łańcuch dostaw surowców: dostępność, zmienność cen – uniemożliwiająca prognozowanie kosztów produkcji;
- krótkie okresy przejściowe w zakresie zmian składnikowych. Zbyt krótki czas na opracowanie stabilnej receptury;
- brak jednej spójnej bazy danych i jasnych informacji o zmianach legislacyjnych przekazywanych z odpowiednim wyprzedzeniem.

Zastrzeżenia respondentów dotyczyły także przygotowania zespołu – wskazywano m.in. na brak kompetencji działów handlu i marketingu, które mają duży udział w przygotowaniu koncepcji produktu, brak pracowników, w tym laborantów z kierunkowym wykształceniem czy brak kompetencji zespołu do pracy rozwojowej, ale także brak umiejętności dobrej organizacji pracy.

DOKUMENTACJA W FIRMIE

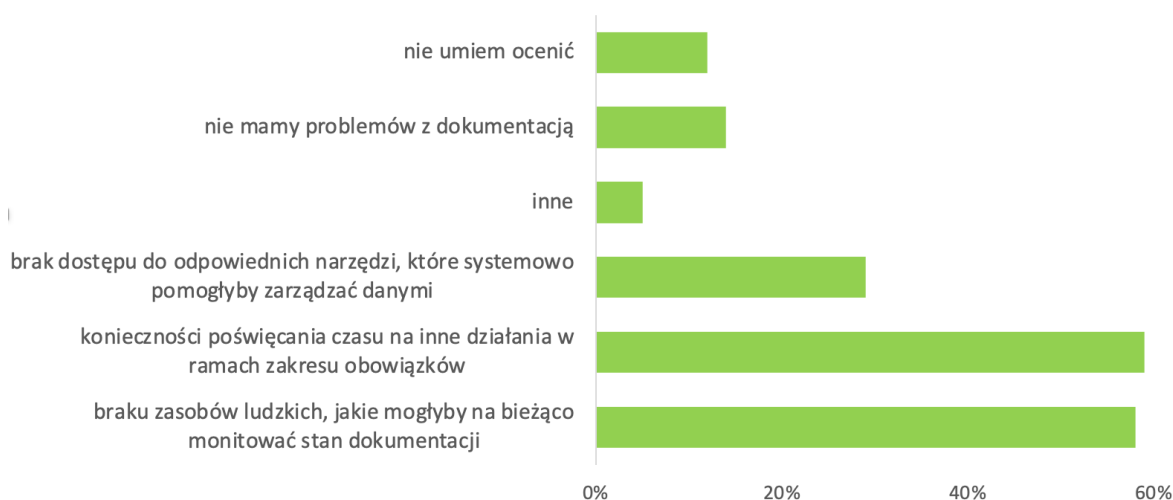
Dokumentacja surowcowa czy produktowa (jej gromadzenie, aktualizacja, archiwizacja) to bardzo często jeden z podstawowych obowiązków technologa. Respondenci zapytani o stopień uporządkowania dokumentacji wyrobu gotowego (PIF) w swojej firmie w ¼ wskazali, że jest ona bardzo dobrze uporządkowana. Blisko połowa (46%) ocenia stan jej przygotowania dobrze, a 19% badanych jest średnio zadowolona ze stopnia uporządkowania dokumentów. Z kolei w przypadku pytania o uporządkowanie dokumentacji surowcowej w firmie – blisko ¾ (71%) pytanym uważa ją za dobrze lub bardzo dobrze uporządkowaną.

Jak oceniasz stopień uporządkowania dokumentacji wyrobu gotowego (PIF) w Twojej firmie?



Najczęściej wskazywaną przyczyną problemów z uporządkowaniem dokumentacji był brak przestrzeni do działań (inne obowiązki) oraz brak zasobów ludzkich, które mogłyby zajmować się głównie dokumentacją. Zwłaszcza, że ciągle zmiany formulacji generują ogrom pracy związany z aktualizacją PIF czy oceny bezpieczeństwa produktu gotowego. Dodatkowym problemem jest to, że dokumenty udostępniane przez dostawców nie są przygotowane wg. jednolitego wzoru, bywają niekompletne, czy wręcz nieprawidłowe albo są trudności w ich pozyskaniu.

Z czego może wynikać problem z uporządkowaniem dokumentacji surowcowej/ PIF w Twojej firmie?



Porównując odpowiedzi na to pytanie pomiędzy rokiem 2023 a 2020 wydać wyraźnie, że problem z dokumentacją narasta. W pierwszej edycji naszego badania blisko 24% respondentów uważało, że w ich firmach nie ma żadnych problemów z dokumentacją, gdy dziś liczba ta spadła do 14%. Brak zasobów ludzkich to problem, który dziś wskazuje 58% badanych, gdy trzy lata temu było ich 33%.

Z naszego doświadczenia we współpracy z producentami kosmetyków widać, że liczebność zespołów technologicznych w firmach nie spadła, a nawet wzrosła. Dlatego wynik ten sugeruje, że aktualizacja dokumentacji wymaga dziś po prostu znacznie więcej pracy.

Co ciekawe rośnie świadomość pracowników działów R&D na temat możliwych do zastosowania automatycznych rozwiązań w ich pracy. W 2020 roku na brak odpowiednich narzędzi, które systemowo pomogłyby zarządzać danymi narzekało jedynie 6,2% badanych, gdy dziś jest ich blisko 30%.

Jeśli chodzi o nakład pracy związany z aktualizacją danych nasi respondenci zwracają uwagę także na kwestie związane z systemem przechowywania dokumentacji. Okazuje się, że w części firm jest ona wciąż przechowywana w formie papierowej, a nie elektronicznej.

Kolejnym podnoszonym w indywidualnych odpowiedziach respondentów punktem jest brak narzędzi, a zwłaszcza systemu spajającego dokumentację surowcową i PIF. Kwestia ta jest szczególnie odczuwalna przy mnogości zmian wynikających z ograniczeń prawnych, braku dostępności surowców i wzrostu ich cen.

Technolodzy nie są w stanie zamknąć zagadnień, nad którymi pracują i płynnie przejść do kolejnych. Co chwila muszą wracać do przygotowanego wcześniej produktu, aby wykonać nowe oznakowania, czy ogólnie dossier kosmetyku.

Szereg problemów niosą za sobą także zmiany regulacyjne. Respondenci wskazują m.in. na niejednoznaczne informacje w rozporządzeniach, ograniczone źródła informacji oraz wewnętrzne trudności w identyfikacji jakich produktów dana zmiana dotyczy.

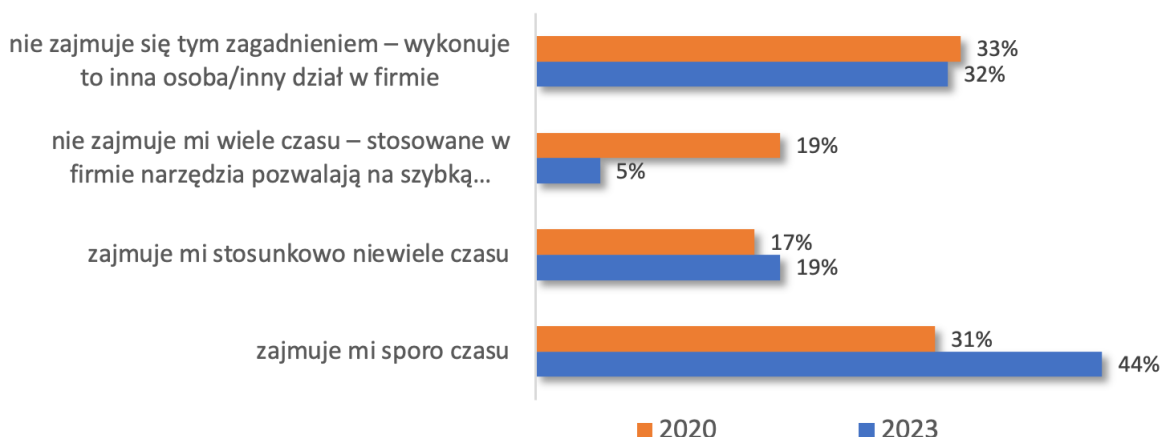
"Ogrom informacji/ zmian w prawie/ konsultacji powoduje, że należałoby codziennie poświęcić 1-2h na śledzenie sytuacji. Braki personalne na to nie pozwalają".

MONITORING LEGISLACYJNY

Kolejnym wyzwaniem dla działów R&D jest monitoring aktualnego statusu prawnego składników. Aż 44% respondentów wskazuje, że zajmuje im to sporo czasu (10% wzrost w stosunku do roku 2020). Tylko 5% uznało, że posiada odpowiednie narzędzia, które ułatwiają im to zadanie.

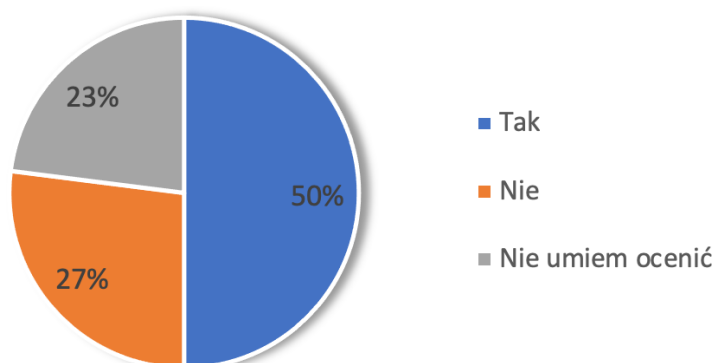
Porównywalna liczba technologów deklarowała, że nie zajmuje się tym zagadnieniem w roku 2020, jak i 2023. Czyżby, w tak wymagającym trybie ciągłej zmiany, rola odrębnych działów legislacyjnych była w Polsce niedoceniana?

Ile czasu zajmuje Ci monitoring aktualnego statusu prawnego składników stosowanych w formulacjach?



Na pytanie „Czy uważasz, że informacje o planowanych zmianach legislacji składnikowej docierają do Ciebie wystarczająco szybko?” połowa respondentów odpowiedziała pozytywnie. Jedynie 23% nie potrafiło ocenić sytuacji, a pozostałe 27% uznało, że nie.

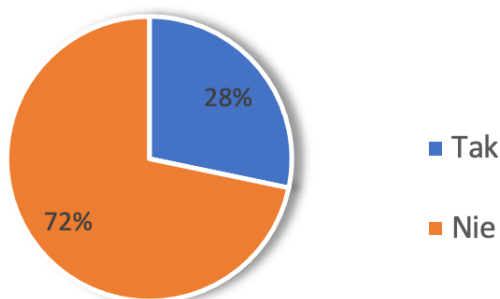
Czy uważasz, że informacje o planowanych zmianach legislacji składnikowej docierają do Ciebie wystarczająco szybko



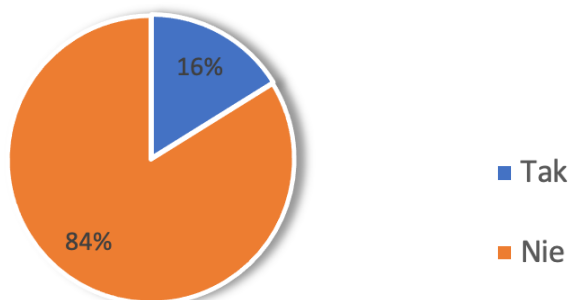
NARZĘDZIA WYKORZYSTYWANE W PRACY TECHNOLOGA – CZYLI EXCEL RZĄDZI

Osoby biorące udział w badaniu zapytane o używane narzędzia/oprogramowanie do tworzenia receptury oraz opracowania oznakowania składu (INCI) na etykietę w 72% wskazały, że używają jedynie Excela. W przypadku narzędzi do kalkulacji kosztów produkcji (pod względem recepturalnym) 84% badanych również wskazało, że w tym celu wykorzystuje Excel. Osoby, które wykorzystują do pracy z dokumentacją inne programy stosują najczęściej systemy ERP lub inne systemy wewnątrzfirmowe.

Czy do tworzenia receptury oraz opracowania oznakowania składu (INCI) na etykietę korzystasz z programu innego niż Excel?



Czy do kalkulacji kosztów produkcji (pod względem recepturalnym) korzystasz z programu innego niż Excel?



Wśród respondentów stosujących jako główne narzędzie zarządzania dokumentacją program Excel wskazywano na szereg utrudnień dla ich codziennej pracy, wśród których dominowały trzy:

- duża możliwość pomyłki (błąd ludzki przy ręcznym wprowadzaniu danych lub ich odczytywaniu),
- brak automatyzacji,
- konieczność pracy na wielu dokumentach i ich ciągłej aktualizacji.

Technolodzy, w znakomitej większości deklarują potrzebę automatyzacji działań w zakresie:

- monitoringu zmian legislacji składnikowej – 94%
- generowania oznakowania składu kosmetyku – 89%
- generowania danych recepturowych wymaganych ze względów prawnych – dane identyfikacyjne (INCI, CAS, EC); zawartość procentowa składników; zanieczyszczenia/substancje śladowe; restrykcje, status CLP, CMR – 89%
- kalkulacji kosztów recepturowych – 78%
- oceny zgodności w zakresie kryteriów naturalności oraz organiczności zgodnie z normą ISO 16128 – 85% oraz wymogami COSMOS – 79%
- automatycznej kontroli zawartości składników regulowanych oraz pozycji z tzw. „black list” na poziomie tworzenia receptury – 92%

PODSUMOWANIE

Znakomita większość naszych ankietowanych to doświadczeni technolodzy, którzy mają dużą świadomość i wiedzę praktyczną w zakresie specyfiki rynku kosmetycznego w Polsce, aktualnych trendów, jak również bolączek związanych z funkcjonowaniem na tym rynku.

W dzisiejszej wielowątkowej rzeczywistości, w jakiej funkcjonuje branża kosmetyczna, technolodzy stają przed trudnym zadaniem łączenia wielu obszarów. Monitorowanie zmian legislacyjnych, zmienne warunki współpracy z dostawcami, reformulacje, ciągle update'y dokumentacji produktowej... To wszystko sprawia, że coraz mniej czasu zostaje na szukanie innowacji i twórcze, koncepcyjne działania, a to przecież jest głównym zadaniem działów R&D.

Analizując wyniki badania widać wyraźnie, że technolodzy są świadomi narastających zmian otoczenia legislacyjnego oraz pracują w trybie ciągłej aktualizacji... I tak, jak w wielu przypadkach - "Polak potrafi" - sprawdza się tutaj znakomicie! Technolodzy narzekają na nadmiar obowiązków i agilowy model pracy, ale z drugiej strony większość twierdzi, że nad sytuacją panuje i zmiany w firmach są wdrażane skutecznie i w odpowiednim czasie.

Rozwiązaniem, które może pomóc technologom odzyskać przestrzeń na zajęcie się tym, co w ich pracy najważniejsze może być automatyzacja. Wszak, co zadziwiające, większość z nich nadal posługuje się w swojej pracy dość podstawowymi i ograniczonymi w swoich funkcjonalnościach narzędziami.

Automatyzacja to także szansa dla firm na dobre zarządzanie ich wewnętrznym know-how. **Usystematyzowanie, zunifikowanie reguł klasyfikacji jakościowej produktów, czy surowców kosmetycznych i dostęp do jasnych reguł gry dla wszystkich uczestniczących w procesie kreowania produktu na pewno przyczyni się do sprawniejszego zarządzania zmianą i wygospodarowania dodatkowej przestrzeni na innowacyjność produktową.**

Wszystkim technologom życzymy więcej czasu poświęcanego na kreowanie nowych produktów - *powrotu do laboratorium*, a mniejszego obciążenia pracą biurową i godzin spędzanych w "tabelkach i kalkulatorach".



CosmetoSAFE Assist

to narzędzie, które powstało w oparciu o wieloletnie doświadczenia w sektorze kosmetycznym i w ocenie bezpieczeństwa kosmetyków



Zwiększa Twoją wydajność i skuteczność



Minimalizuje ryzyko błędów

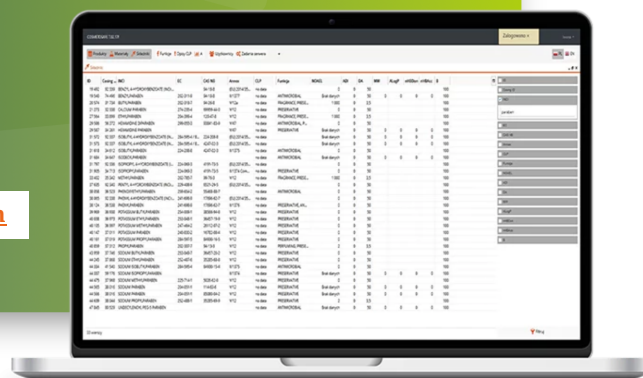


Kompleksowo uwzględnia wszystkie założenia produktowe

Umów się na spotkanie.

Zaprezentujemy Ci nasz program.

[Sprawdź na www.cosmetosafeassist.com](http://www.cosmetosafeassist.com)



CosmetoSAFE Consulting sp. z o.o.

Masz pytania?
Skontaktuj się z nami



ul Przesmyckiego 25F/4
05-500 Piaseczno, Poland



+48 606 101 356



info@cosmetosafeassist.com



www.cosmetosafeassist.com